

Zzeszłej Soboty na Niedzielę o północy, w Kościele katedralnym śś. TRÓJCY, w obec JO. Feldmarszałka Xcia WARSZAWSKIEGO, Jenerałów, Urzędników i Ludu, odbyło się solenne Nabożeństwo Zmartwychwstania JEZUSA CHRYSZTUSA, według dawnego kalendarza, celebrowane przez Najprze: Nikanora, Członka N. Synodu, Arcybiskupa Warsz. i Nowogierot, otoczonego Prałatami i licznem Duchowieństwem. Gdy śpiew religijny ogłosił »CHRYSZTUS Zmartwychwstał,« zabramały działa cyta deli. Po Nabożeństwie, JW. Arcybiskup zaprosił znakomite Osoby na święcone, a następnie liczne zgromadzenie było u JO Xcia NAMIESTNIKA w Zamku.

Osięgdaj w Kaplicy Archi-Konfraternij Literackiej, w czasie rannego Nabożeństwa, Artyści muzyczni śpiewali najnowszą Mszę Józ: *Elsnera*; a w Kościele Archi-Katedr: Sgo JANA, w czasie Summy, Orkiestra wykonała dzieła religijne Tegoż i *Hajdena*. W Kościele XX. *Augustjanów* w czasie Wotywy i Summy, Artyści i Amatorowie muzyczni, wykonali dzieła religijne *Humla*, *Szydermaiera*, *Jaworka* i *Djabellę*.

W zeszył Piątek i Sobotę, pobożni odwiedzali Grób CHRYSZTUSOWY w Kościele XX. *Bazylianów*. W tymże Kościele odbyło się Nabożeństwo rezurekcyjne w Sobotę o godzinie 9tej wieczorem.

N. PAN, na przedstawienie JO. Xcia NAMIESTNIKA Kr: 17go z. m., Najtaskawiej nadeć raczył szlachectwo dziedziczne P. Janowi-Danielowi *Roesler*, z uwagi, iż tenże w czasie pełnienia rozmaitych urzędów bezpłatnie, zjednał sobie szacunek współobywateli i zaufanie Rządu, że położył zasługi względem rolnictwa krajowego i okazał się ciągle wiernym dla Tronu, mieć chcąc, aby prawa i przywileje takiego szlachectwa dziedzicznego i do dzieci jego, przed powyższą datą zrodzonych, rozciągnięte było.

JO. Xiażę Namiestnik w Królestwie, na przedstawienie pełniącego czynności h. Komisji rozpoznawającej prawa b. Wojskowych Polskich, tudzież ich Wdów i Sierot do pensji i wsparcia dożywotniego, udzielić raczył niżej wymienionym pensje i wsparcia dożywotnie. Pensje zostaiącym obecnie w Oddziale po zwiniętych Komendach Inwalidnych. Otrzymali, Podoficerowie: Mik: Federowicz rs. 75, Józ: Pawlik rs. 75, Mac: Gliński rs. 75, Wojc: Wapolski rs. 75, And: Szygiewicz rs. 75, Jan Kornicki rs. 75, Idzi Jasiński rs. 75, Józ: Garliński rs. 75, Jan Kwiatkowski rs. 75, Józ: Joszyc rs. 75, Teo: Kotowicz rs. 75, Marc: Osiński rs. 56 k. 25, Jan Petrow rs. 56 k. 25, Stef: Skura rs. 56 k. 25, Mich: Szewczuk rs. 56 k. 25, Mich: Sawicki rs. 56 k. 25, Flor: Olewiński rs. 56 k. 25, Józ: Sosnowski rs. 56 k. 25, Jan Błomiński rs. 56 k. 25, Paw: Szewczuk rs. 56 k. 25, St: Kowalski rs. 56 k. 25, Jan Dolinowski rs. 56 k. 25, Tom: Kotarszowski rs. 56 k. 25, Tom: Kaliński rs. 56 k. 25, Dom: Leszczyński rs. 56 k. 25, Józ: Kuczyński rs. 56 k. 25, Fr: Abramo-

wicz rs. 56 k. 25, Mac: Jastrzębski rs. 56 k. 25, Józ: Lazarowicz rs. 56 k. 25, Ant: Głuchowski rs. 56 k. 25, St: Nowakowski rs. 56 k. 25, Mat: Nowicki rs. 30, Żołnierze Starsi: Jak: Piotrowski rs. 67 k. 50, And: Pachnicki rs. 67 k. 50, Paw: Bogacki rs. 50 k. 62½, Jak: Leszczyński rs. 50 k. 62½, Tom: Orzański rs. 50 k. 62½, Żołnierze: Marc: Jurkowski rs. 60, Kac: Latuszyński rs. 60, Szym: Czuprynowicz rs. 60, Mat: Olszewski rs. 60, Wojc: Matera rs. 60, Jan Chęciński rs. 60, Ign: Malewski rs. 45, Ant: Wiedarczyk rs. 45, Józ: Ślawecki rs. 45, Jak: Kaczynski rs. 45, Marc: Łopiński rs. 45, Tom: Woliński rs. 45, Stef: Zabłocki rs. 45, Jan Piotrowicz rs. 45, Józ: Kamiński rs. 45, Winc: Wiszniewski rs. 45, Baz: Józefowicz rs. 45, Jan Gudowski rs. 45, Winc: Wierchowski rs. 45, Jan Jaroszewski rs. 45, Mich: Ziemiński rs. 45, Trębacz Teod: Bielaniewicz rs. 45, Dobosz Michał Udorowicz rs. 45, Stan: Węgliński rs. 30, Wład: Kozik rs. 30, Józ: Sadowski rs. 30, Krzysz: Szymański rs. 30, Ant: Doktorski rs. 30, Mac: Czarnecki rs. 30, Z Kompanjów Poprawczych Nr 33 i 35: Sierżant starszy, Tom: Purzycki rs. 56 k. 25, Podoficer, Ign: Mikulski rs. 37 k. 50. Z Inwalidów do żadnej służby nieużytych, Podoficerowie: Jan Jaworski v. Jankutowski rs. 75, Seb: Golikowski rs. 75, Tom: Brzeziński rs. 45, Żołnierze: Nik: Kuczyński rs. 45, Ant: Troszewski rs. 45, Filip Karwowski rs. 30, Mac: Polniak rs. 30 — Wsparcie dożywotnie po rs. 30: Zostaiący w Oddziale po zwiniętych Komendach Inwalidnych, Sierżant starszy Jan Sankiewicz. Podoficerowie: Jan Wojciechowski, Jan Krasiński, Józ: Schwartz, Mat: Nowacki, Winc: Sławiński, Jerzy Jaciewicz, Wojc: Siedlecki, Paw: Kotajczuk. Żołnierze: Hip: Wsiekierski, And: Kucharski, Józ: Brzezowski v. Bryzowski, Kac: Benec, Teodor Przybysz, Grzeg: Hryczko, And: Wachlow, Ant: Kapral, Paw: Lubaczow, Grzeg: Wziatkow, Ant: Rybakiewicz, Wojc: Bieć, Wal: Fiałkowski, Joach: Lepiesza, Jerzy Szczepański, Piotr Milunasow, Mac: Mizielow. Z Kompanjów Popraw: Nr 33 i 35: Podofi: Jan Orłowski. Żołnierze: Jan Banasiewicz — Wsparcie dożywotnie w drodze łaski, Zostaiący po zwiniętych Komendach Inwalidnych, Żołnierze: Fr: Pruski rs. 30, Stan: Kudle rs. 15. Z Inwalidów do żadnej służby nieużytych: Ant: Sawa rs. 30, Hil: Gumarczyński rs. 30, And: Borowiec rs. 30. Z Kompanji Popraw: Nr 35: Podofi: Józ: Uszyński rs. 30. — Pensje Wdow i Sierot: Anna Gregorowiczowa Wdowa po Podoficerze z Komend Inwalidnych 10go Okręgu Straży Wewnętrznej rs. 37 k. 50, Katarz: Chadarki-wiczowa Wdowa po Podoficerze z tychże Komend rs. 28 k. 12½, Fran: Ludwika Wdowa po Żołnierzu z Inwalidów do żadnej służby nieużytych rs. 45, w połowie dla niej, w połowie dla Córki jej Wiktorji: Ewy: Elzb: Jenner Wdowa po Żołnierzu z Komend Inwalidnych 10go Okr: Straży Wew: rs. 15. — Wsparcie dożywotnie: Kryst: Kokosińska Wdowa po Podoficerze z Komend Inwalid: 10go Okr: Straży Wewn: rs. 15. — Wsparcie dożywotnie w drodze łaski: Just: Kwaśniewska Wdowa po Podoficerze z Inwal: do żadnej służby nieużytych rs. 30, w połowie dla niej, w połowie dla Córki jej Antoniny: Agn: Kopczyńska Wdowa po Podoficerze z Komend Inwal: 10go Okręgu Straży Wewn: rs. 30, w połowie dla niej, w połowie dla 3ga jej dzieci: Leona, Władysława-Antoniego i Karoliny: Józ: Lewandowska Wdowa po Żołnierzu starszym z tychże Komend rs. 30, w połowie dla niej, w połowie dla 3ga jej dzieci: Wincentego, Mikołaja i Piotra: Agn: Pakowska Wdowa po Żołnierzu z tychże Komend rs. 15, Marj: Niekras Wdowa po Żołnierzu z Inwal: do żadnej służby nieużytych rs. 15. Agn: Such-

wałkowa Wdowa po Żołnierzu z pułku Grenadierów Gwardji b. Wojska Polskiego rs. 30, w połowie dla niej, w połowie dla 3ga jej dzieci: Jana, Anny i Marjanny. Ci z wyżej wymienionych którzy dotąd w służbie pozostają, pobierać zaczęła wyznaczone im pensje lub wsparcia od daty uwolnienia ich od służby; inne zaś osoby stosownie do istniejących zasad. — Warszawa d. 2/14 Kwiec. 1846 r. — Pełniący czynności Komisji Jenerał-Lejtnant *Okuniewicz*. Naczelnik Wydziału Referendarz Stanu, W. *Korabiewski*.

Z kwesty w ostatnich dwóch dniach Wielkiego tygodnia w Kościółku Warsz. Towarzystwa Dobroczyńności przy Grobie ZBAWICIELA, staraniem JW. Julji z Xżąt Lubeckich *Pustowskiej* zebranej, wpłynęło do Kasy tegoż Towarzystwa zł. 729 gr. 26.

Składka, która iak zwykle w ostatnich dniach karnawału na Bal użytą być miała, wr. b. szlachetniejsze otrzymała przeznaczenie; 77 osób złożyło w Tow. Dobroc.: po złp. 200. JW. Xawery *Pustowski* z liczby powyższej, oprócz wniesionej składki zł. 200, ofiarował jeszcze złp. 1,400. Summę tąż zebraną, w ilości zł. 16,800, zgodnie z wolą ofiarujących, decyzją Wyższą potwierdzoną, rozdzielono w następujący sposób: Złp. 2,500 użyto na kupno leguminy, iako to: kaszy, kartofli, soli i słoniny, rozdanej ubogim na mieście; złp. 5,800 na wsparcie podupadłych i prawdziwie biednych Rzemieślników, i ci w liczbie 70, takowe iuż w kwotach od złp. 30 do złp. 200 odebrali. Resztę zaś złp. 8,500, przeznaczono na otworzenie 7mej Sali Ochrony przy ulicy Pańskiej, w tej części miasta, która podobnej Instytucji potrzebuie.

JO. Xieżna *Teressa Jabłonowska*, wyjechała do Gubernji *Radomskiej*.

Onegdaj, iako w Niedzielę *Przewodnią*, i oktawę pierwszego Święta *Wielkanocnego*, w wielu domach zastawiano stoły Święconego. W niektórych, święcone urządzone na *Wielkanoc*, nie zdejmuię się aż dopiero nazajutrz po *Niedzieli Przewodniej*, i częstowania Przyjaciół z odwiedzinami przybywających, trwają przez cały tydzień świąteczny. Staranne Gospodynie trudnią się nawet przez cały tydzień wypiekami nowego ciasta, tak aby to zawsze było świeżem, a na *Niedzielę Przewodnią* szczególnie. Wypieki ciasta tego, tak iak i na *Wielkanoc* tegoroczną, uduły się powszechnie. Cała natura rośnie iuż życiem wiosny; niedziw zatem że i *baby* doskonale wyrosły.

Dnia 7go b. m. rozstał się z tym światem w *Paryżu*, po długiej i dolegliwej chorobie, przeżywszy zaledwo lat 42, s. p. JW. *Alexander This*, Rzeczywisty Radca Stanu, Starszy Członek Komisji Rządowej Sprawiedliwości, Prokurator Naczelný IXgo Dępartamentu Warszawskiego Senatu Rządzącego, Prezes Kolegium Kościelnego Zboru Ewang. Refor. w Warszawie, Kawaler Orderów: Sgo *STANISŁAWA* Iej klasy, Sgo *WŁODZIMIERZA* IIIej, Stej *ANNY* IIej kl. z koroną Cesarską, i Orderu Pruskiego *Orła Czerwonego* Iwej klasy. Przcz zgon tego wysokich zdolności Męża i znakomitego Praw-

nika, kraj ponosi nieodżałowaną stratę. Jestto iuż druga w tym roku, którą dotknięte zostało Sądownictwo tutejsze. Za Mistrzem poszedł dawny uczeń, późniejszy kolega; zgon bowiem *Bandtkiego* uprzedził tylko na kilka tygodni śmierć *Alexandra Thisa*, którą z żalem i boleścią przychodzi nam dzisiaj ogłaszać. (Obszerniejszy opis życia i zastęg tego Męża, znajduje się w dzisiejszej *Gazecie Warszawskiej*).

S. p. *Aniela z Piquów Sturm*, Artystka Dramatyczna, po krótkiej chorobie, przeżywszy lat 21, przeniosła się do wieczności w d. 19 b. m. Stroskany Mąż zaprasza Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok z Kaplicy XX. *Dominikanów*, dziś o godz. 3ej na smętarz Powąz.

Karol Narwoń, b. Kapitan Wojsk Polskich, przeżywszy lat 92, onegdaj przeniosł się do wieczności. Pozostała *Familja*, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znaomych, na exportację dziś o godz. 4tej po południu z Kościoła Panny *MARJI*, na smętarz Powąz.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. W skutku odezwy Magistratu M. Warszawy z d. 3/15 b. m., wzywa utrzymujących dorożki i remizy, aby wioząc osoby wojskowe przez rogatki do miasta, zatrzymywali się przed celbudą poboru opłaty rogatkowego, i takową opłatę uiszczali, gdyż w przeciwnym razie, za dopuszczających się defraudacji, w opłacie rogatkowego uważani, i numery ich dorożek w rogatkach zapisywane będą, a nadto karze defraudacyjnej, 10cio-krotnej opłacie rogatkowego wyrównywałcej, stosownie do art. 5go Najwyższego Ukazu, niezawodnie ulegną. (G. P.)

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do d. 7/19 Kwiec. r. b. włącznie, wydano Książeczek nowych 12, na które, tudzież na dawniejsze, w 198 wnioskach, złożono Rsr: 2,065 kop. 35 (zł. 13,769). Na żądanie 28 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: Rsr: 9 k. 89), Rsr: 1,367 k. 58 (zł. 9,117 gr. 6), i umorzono książeczek oszczędności 8. Przeto Uczestników 3,739, posiada kapitał Rsr: 105,749 kop. 49 (zł. 704,996 gr. 18.)

Trybunał Handlowy 7go b. m. upadłość *Michała Beer Rosenstraucha* Handel kolonjalny w Warszawie pod Nr. 982 utrzymującego, ogłosił.

Dyrektor Szkoły Rabinów w Warszawie, podaie do wiadomości, iż zapis Uczniów do Szkoły Rabinów na półroczę drugie roku szkol: 1845/6, rozpocznie się 12 (24) b. m., i trwać będzie codziennie wyiawszy święta od godz. 9tej z rana do 12tej w południe, aż do d. 2 (14) Maja r. b.; wykład zaś nauk rozpocznie się iuż d. 19 Kwie: (1 Maja) r. b. Opłata półroczna Rs. 3 k. 75, uiszczoną być winna w *Kassie głównej Ekonomii* M. Warszawy. Uczniowie zaś mający bezpłatnie pobierać nauki, zaopatrzeni być mają w świadectwa stosownie do przepisów. Nadmieniam się, iż po upływie wyż oznaczonego terminu, żaden uczeń

nie zostanie przyjęty, bez decyzji JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warsz. — *A. Eizenbaum* Z.

W skutek żądania Konsula Jlnego Króla: Pruskiego w Warszawie, Komisja Rząd: Spraw Wewnętrznych i Ducho: podała do wiadomości, iż główna Pruska Komora celna w *Skalmierzycach*, otwartą została od dnia 15go b. m. dla wprowadzenia z Polski do Pruss trzody chlewnej i owiec.

Wyszedł z druku *Ner* 12 *Przeglądu Naukowego* i zawiera: *Poezję*: Pieśń ludu prostego, przez F. Kalmowskiego. *Przeglądy*: Dzieciatko JEZUS, opowiadanie Xdza Hołowińskiego. Rachunkowość handlowa w ważniejszych jej zastosowaniach, przez F. A. Zubelewicza. O Szyllerze. Urywek z badań Literatury, przez M. Listowanie.

P. Jan Gliksberg Księgarz Szkół publi., ofiarował Instytutowi Moralnie zaniedbanych Dzieci, siedm różnych książek; za ofiarę tę oświadcza Instytut szczerę podziękowanie.

Onegdaj w czasie Igrzysk od południa do wieczora, Plac *Krasński* był publicznością natłoczony. Wszystkie karuzele i huśtawki niespooczywały i przez minutę. Balonik puszczony tym razem nie chciał opuścić miejscy tych przyjaznych zabaw i osiadł na jednym z drzew *Krasńskiego* ogrodu. Sztuki gimnastyczne, widowisko szkieł P. Miszo i piękna Menażerja P. *Adwinent*, miały dosyć widzów, bo też ta Menażerja ma kilka nader ciekawych przedmiotów, a szczególnie obok żarłocznych lampartów, tygrysów i hyen, wzór łagodności i litości *Pelikan*. Nadewszystko zaś jest miłutkie zwierzo-rybne stworzenie przypominające *Syręną*; iakby grzeczna i uprzejma kobieta daie buzi swemu dozorczy, przymila się gościom, wita ich i zadziwia tylu przymiotami. I tym razem młody *Amator Strzechowski* z ulicy *Kłopot*, nie miał kłopotu w zdobyciu będących na wysokim słupie nagród. Publiczność powitała go oklaskami. Dwie Orkiestry bizały. — Wczoraj także bawiono się na tymże placu. Z spuszczonego balonów jeden sprawił niespodziankę; spadł na dom, i zajął w otwarte okno pokoju napełnionego gośćmi. Na słup po nagrodę dostał się po południu *Kazimierz Grabowski* Służący, mający lat 33.

Na odezwę *Szanownych Starszych Zgromadzenia Kapeluszniczego*, publicznie do Redakcji *Kurjerka*, wczoraj uczynioną, z zapytaniem, na jakim ziółle opiera się uwaga nasza nawiasowa (ob. Nr 100 *Kurjerka*), że moda kapelusów męczyzn uległa nieiakiemu zmianie; i że, »kapelusze te nie robią się już tak niskie ani z brzegiem tak wązki i tak nie noszą do tyłu?« Redakcja ma honor oświadczyć, iż wyrzeczenie swoje oparła na nwidze *żurnalu Petit Courier des Dames* z dnia 30go z. m. Nr 18, w tych słowach zawartej:

»Kształt Kapelusów, zdać się, zmienił się nieco; rón-da są więcej szerokie, płaszczejsze, a głowa wyższa.»

Każdy prawie miesiąc naszego Kalendarza, może bez trudności wylegitymować się i wywieść prawa swoje do nazwiska iakie nosi. I *Styczeń*, którym rok nowy styka się z starym; i *Luty* (w dawniej mowie polskiej *lutu* zna-czył *dzihi*), co ostrym mrozem ścina w łód rzeki i szro-nem osypuie zdrgnięte drzewa i krzewy; i *Marzec* co ieszczetwardą, zmarzłą skorupę ziemi przechowuie przed ożywiającem tchnieniem wiosny; i *Maj* co nadął swie-imię tej rozkosznej zieleni, którą rozwinięta już wiosna barwi łąki i ogrody; i *Czerwiec*, w którym zbierają *czere-wie*, to jest owady, z których otrzymuie się piękna szkar-łatna farba; i *Lipiec* darzący nas słodkim białym mio-dem i rozpoznający woń *lip* kwitnących; i *Sierpień* patrzący na zgiętych pracą i upałem kmiotków, co *sierp* pokładają bujne kłosa na ziemię, co ie zrodziła; *Wrze-sień* czerwieniejący się miękkimi *wrzosami*; i *Paździe-rnik*, w którym wiejskie Gospodynie czyszczą len z *paździe-rzy*, przygotowując go do przędzenia w nadchodzących długich wieczorach jesieni i zimy; i *Listopad* z-ścięta-jący ziemię opadłym *liściem*; i *Grudzień*, w którym na-przemian roznokła od deszczu i znów mrozem ściśnię-ta ziemia, ostrą i przykrą *grudą* pokrywa drogi i utru-dnia iazdę; każdy odpowiada nazwiskiem temu co z sobą przynosi; ale i *Kwiecień* pod tym względem nie ustępu-ie żadnemu z swoich iedenastu braci. Mija zima, wio-sna zaczyna swoje panowanie, i chociaż ieszczce gorący promień słońca nie udziela jej swojej potężnej pomocy, już ona jednak chce pokazać co umie i rozsypuie po ziemi zaczynające swobodnie oddychać mnóstwo różno-barwnego *kwircia*, stanowiącego nową sukienkę w za-mian za białe śniegowe gronostaje, którei zima stroiła naturę. Już fiołki, sasanki, pierwiosnki, kluczyki i zawilce, te poprzedniki narcysów, lilji i róż, mniej od nich wspaniałe ale śmielsze, dobywają ładne główki z pół-twardej ieszczce pokrywy łąk i sadów, albo zwiedzione pie-czołowitością człowieka, który im sztuką obmyślił cie-plejsze w szklarniach mieszkankie, sądzą że to już *Maj* lub *Czerwiec* i uprzedzają wyznaczoną im ukazania się porę. Cała ziemia pokrywa się kwieciami, wszystko kwi-toie wokoło. Ale nie same tylko dzieci *Flory* rozwe-selaia naturę z powrotem wiosny i nadejściem *Kwietnia* świeższe, zdobniejsze od nich i bardziej ieszczce rozpo-znać urok w około siebie twarze naszych pięknych *Warszawianek*, ukazujące się razem z pogodnem stó-tem *Kwietnia* uroczystemu obchodowi wiosny. To są kwiatki z których najbardziej *Kwiecień* chlubić się mo-że, kiedy one zaczynają rzrzucać zimowe zastony i u-kazywać się w całym wdzięku swoich postaci, wtedy do-piero prawdziwie objawia się rozkoszny wpływ wiosny.

Jeszcze dotychczas zmienna pogoda i nieprzewidywanie przy najpiękniejszym słońcu zjawiający się deszcz, wstrzymuje śnielsze przechadzki do *Ohma*, *Królikarni*, *Mokołowa*, *Wierzbna* i innych letnich *rendez-vous* tego wszystkiego co jest pięknem, ale Saski i Krasiński ogrody już odkryły się zieloną barwą, i przy pięknej pogodzie błyszczą doborem pięknych twarzyczek i gustownych strojów. Łatwiejsza tu przed deszczem ucieczka; dawno słynna cukiernia *Lessla* w Saskim, a odnawiający się obecnie wewnątrz zakład tegoż rodzaju Pana *Haberkanta* w Krasińskim ogrodzie, dają miłe i prędkie schronienie spacerującym w razie chwilowej zmiany pogody, przedstawiając i wygodne miejsce odpoczynku i smakowity dobór słkości na posiłek lub ochłodzenie.

W Księgarni G. *Senewalda*, są do nabycia dzieła historyczne: *Historja Francji* podług najlepszych źródeł, ułożona przez T. *Dziękowskiego*, cena całego dzieła zł. 40. *Historja Anglii*, przez tegoż, zł. 40. *Dzieje Króla JANA KAZIMIERZA*, przez X. Mich. *Kraiewskiego*, wydania M. *Balińskiego*, 2 tomy, zł. 20. *Dzieje JANA III. Sobieskiego*, cena prenumeracyjna 6ciu poszytów, zł. 20. *Pamiętniki Samuela i Krzysztofa Zborowskich*, zebrał Żegota *Pauli*, zł. 12. *Pamiętniki do dziejów Polski*, wydał St. August *Lachowicz*, zł. 15. *Kronika miasta Łwowa*, przez Dyon. *Zubrzyckiego*, zł. 18. *Historja Powszechna*, przez Jana *Kajdanowa*, wydanie 3cie poprawne, tomów 3, zł. 15.

Na ostatnich targach Warszawskich i Prags: płacono za korzec 4ro-ćwierciowy Żyta Rsr: 4 k. 4 (zł. 26 gr. 28). Pszenicy Rsr: 5 k. 32 $\frac{1}{2}$ (zł. 35 gr. 15). Jęczm: Rsr: 3 k. 39 (zł. 22 gr. 18). Owsu Rsr: 2 k. 35 $\frac{1}{2}$ (zł. 15 gr. 21). Siana fura jednokonna od Rsr. 2 k. 40 do rs. 3 k. 60 (od zł. 16 do zł. 24); parokonna od Rsr: 4 k. 50 do Rsr. 6 (od zł. 30 do zł. 40). Słomy fura zwyczajna od Rsr. 1 k. 50 do Rsr. 1 k. 95 (od zł. 10 do zł. 13). Wół dobry od Rsr: 36 do Rsr: 51 k. 30 (od zł. 240 do zł. 342), średni od Rsr: 27 do Rsr. 35 (od zł. 180 do 233 gr. 10), lihy od Rsr: 20 do Rsr. 26 (od zł. 133 gr. 10 do zł. 173 gr. 10). Cielę od Rsr: 1 k. 95 do Rsr: 4 k. 5 (od zł. 13 do zł. 27). Słoniny świeżej funt k. 11 (gr. 22). Kartofli korzec Rsr. 1 k. 32 $\frac{1}{2}$ (zł. 8 gr. 25). (G. P.)

Onegdaj w Wielkim Teatrze, Słuchacze z trzeciego przedstawienia *Opery Lukrecja Bordiża*, również iak z dwóch poprzednich, byli nader zadowoleni. Sławny Trójsław w 2gim akcie, na powszechne żądanie został powtórzony. Przywołani J. Pani *Rywacka* i J. P. *Dobński* po 2-kroć, oraz J. P. *Troszel*; po Tańcach, J. Pani *Turczynowiczowa*. W Rozmaitości, po *Młodej Wdowie*, J. Pani *Halpert* 2-kroć i J. P. *Komorowski*; po *Nowym roku*, J. Panna *Bondasiewicz* i J. P. *Panczykowski*.

Anglja. — Dwór 8go b. m. wyjechał na święta wiel-

kanocne do *Windsoru*. Tegoż dnia izba niższa odroczyła się do 17go b. m. — Mularze w *Birmingham* grożą zaniechaniem pracy, jeśli płaca nie będzie im podwyższoną. — Na przykładu *Dobrej nadziei* w ostatnich czasach obawiano się wojny z Kafframi, którzy zagrozili atakiem na *Grahams Town*. — Z *La Platy* donoszą, że Jenerał *Oribe* rozbił do szczytu oddział Pułkownika *Freire*. Rzeczpospolita Argentynska opiera się jeszcze flocie zjednoczonej francusko-angielskiej. — Jenerał *Harry Smith*, prócz otrzymanego awansu i orderu, otrzymał tytuł Baroneta *Aliwal* nad rzeką *Sutledsz*. Jenerał *Karol Napier* (*Nepir*) przed 3ma laty za zwycięstwa pod *Miani* i *Hyderabadem*, otrzymał tylko wielki krzyż orderu łaziennego i szefostwo pułku. — Królowa zamyśla przyszłej jesieni znów znieść góry szkockie, aby tamże odwiedzić Xc'a *Atholl*. Królowa Wdowa w ciągu lata odwiedzi swoich krewnych w Niemczech. — Nadpływ skarbu w r. z. w porównaniu z wydatkami przechodził 7 milionów dukatów; 4tą część z tego obrócono na umorzenie długu państwa. — Parostatek *Waterwicz* odpłynawszy z *Leith* 4go b. m. w nocy celem udzielenia pomocy innemu statkowi, w skutek potrącania się z szonerem, natychmiast zatonął ze swoją osadą złożoną z 6ciu ludzi. — Cholera wytepiła w *Messyd* w Persji trzecią część ludności; w *Teheranie* i *Isphahanie* rządziła także okropne spustoszenia. — W Meksyku szczerze zajmują się planem przywrócenia rządu monarchicznego w tym kraju. — Państwo *Texas* 15go Lutego przestało istnieć iako Rzeczpospolita i tegoż dnia wcieliło się do Stanów Zjedn. — Arcybiskup *Kanterbury* (*Kenterbery*) polecił, aby 12go b. m. we wszystkich Kościołach Anglii odbyto dziękczynne modły, za zwycięstwa odniesione przez Anglików nad rzeką *Sutledsz*. — W Hajti dano dymisję podeszłemu i słabowitemu Prezesowi *Pierrot*; w jego zaś miejscu mianowano Prezesem Jenerała dywizji *Riche* (Rysze), który jeszcze służył za Króla *Krzysztofa*. Flotylla hiszp: zmierzała do brzegów Rzeczypospolitej *Donikańskiej*. — *Papineau* (*Papino*), który niedgdy znajdował się na czele powstania w Kanadzie, ma otrzymać urząd Sędziego.

Belgia, 12 Kwiet. — Aresztowano tu wczoraj Pana *Labian*, Autora pism burzliwych, wraz z sześciu obywatelami, którzy trudnili się rozszerzaniem dzieł ieg; również i wydawca drukarz onychże ujętym został.

Danja. — Z Islandji donoszą, że wulkan *Hekla* od 6ciu miesięcy nieprzerwanie bucha płomieniami. Potok lawy jednak nie dosięgnął jeszcze obwodów mieszkalnych. Spadły popiół wywarł wpływ szkodliwy na bydło.

Francja. — Marszałek *Bugeaud* (Biużo) doniósł,

iż stosownie do raportu Jenerała *Marey*, *Abdelkader* cofnął się w dziedzinę *Uled Sidi Schik*, o 2 dni drogi od granicy marokańskiej. Jenerał *Lamoriciere* (*Lamorysjer*) pokroził kilka pokoleń. — Z Otahaiti donoszą, że kraiowcy ciągle zachowują nieprzyjazną postawę przeciw Francuzom. Statek ang. *Kolnigwood*, który ukazał się pod *Papeiti*, nie chciał powitać francuzkiej flagi protekcyjnej, do czego dopiero władze francu: zmusiły go. Fregata *Urania* otrzymała rozkaz uważać obroty tego statku. — Lord *Palmerston* przybył do *Paryża* i niebawem odwiedził Pana *Thiers*. — Dochody miasta *Paryża* na rok 1846 wynosiły 46,150,781 fr.; wydatki tyleż wynoszą. — 50ciu ludzi z oddziału Jenerała *Jussuf* sprowadziło do Algieru 18 żołnierzy regularnych z kor. usu *Abdelkadera*, pojmanych w bitwie 17go z. m. Xię *Aumale* (*Omal*) objął dowództwo nad oddziałem Pułkownika *Pelissier* (*Pelisse*). Pokolenie *Aribs* za wierne służenie Francuzom, otrzyma osobną posiadłość na osiedlenie. — Robotnicy zasypani przy pracach kolei żelaznej pod *Kursel*, nie zostali jeszcze wydobyć; potrzeba będzie z tydzień czasu aby ich ocalić; tymczasem w swoim podziemnem więzieniu mają wolne miejsce na 200 łokci kwadratowych. — Ogłoszono urzędownie nominację Xcia *Joinville* (*Żugwil*), na dowódcę eskadry na morzu Śródziemni. — Infant *Don Henryk*, któremu rząd hiszp: kazał udać się za granicę, przybył do *Luz* pod *Baioną*, z kąd uda się do wód pirenejskich. — Summa 26,055 fr. zebrała przez pismo opozycyjne, celem ofiarowania szpady honorowej Admirałowi *Thuars*, której także nie chciał przyjąć, została podzieloną między ranionemi oraz wdowami i sierotami po poległych w Otahaiti. — Marszałek *Biużo* 5go b. m. odpłynął z Algieru do prowincji *Oranu*, gdzie ukazał się *Abdelkader*. — Margrabia *Londonderry* przybył z swoją małżonką z *Londynu* do *Paryża*. — Nowe ministerstwo hiszp: pod przewodnictwem Pana *Isturyz* miało zwołać Kortezy na 24go b. m. — Jenerał *Narwarz* miał przybyć chory do *Burgos*, z kąd udać się do *Baiony*. — Gubernator Otahaiti Kapitan *Bruat* w raporcie do Ministra marynarki użala się na misjonarzy ang.; którzy teraz stanowią Radę Królowej *Pomare*, i odezwami do kraiowców ciągle zachęcają do nieprzyjaźni przeciw Francuzom. — Z wyspy *Burbon* dochodzą wiadomości o wzburzeniu umysłów między Murzynami; obawiano się attaku przeciw Europejczykom. — Nowy Poseł turecki *Soliman* Basza, odwiedza teraz Członków ciała dyplomatycz.; najprzód odwiedził Papieżkiego Nuncjusza. — Lekarz francu: Doktor *Labat*, pierwszy Lekarz Perskiego Szacha, dla poratowania zdrowia wrócił do Francji. — P. *Merithou* (*Merylu*) Per i Rada przy sądzie kasacyjnym, zastąpi Pana *Fi-*

lipa Dupin jako członek Rady familijnej Królewsk. — Głoszą, iż władza francu: doda ścisłą straż przybytemu tu Infantowi *Don Henrykowi*. — Marszałek *Biużo* zamysła osobiście działać przeciw *Abdelkaderowi* na granicy marokańskiej.

Paryż 12 Kwiet. — J. C. W. Wielki Xię KONSTANTY, oczekiwany jest w *Tulonie* pomiędzy 8 a 10tym b. m. Z *Neapolu* wyjechał miał 6go b. m. (*G. Rz. Pr.*)

13go Kwietnia. — Xię *Joinville* wyjechał do *Tulonu*. — W *Tulonie* poczyniono wszelkie przygotowania na przybycie J. C. W. Wielkiego Xiecia KONSTANTEGO. Mówią, że Jego C. W. 8 do 10 dni zabawi w *Tulonie*, i czas ten poświęci obejrzeniu wszystkich zakładów wojskowych tego pierwszego portu wojennego Francji. (*Gaz. Pow. Pr.*)

Hiszpanja. — Nowe ministerstwo składa się jak następuje: P. *Isturyz* Prezes Rady i Minister spraw zagran.; P. *Peneranda* Minister marynarki i tymczasowy Minister wojny; Podsekretarze stanu spraw wewnątrz i skarbu, tymczasowo zarządzają temi Ministerstwami; P. *Eganja* zatrzyma Ministerstwo sprawiedliwości i łask. — W miejsce Jenerała *Mazarredo*, Jenerał *Pezuela* mianowany Jenerał-Kapitanem stolicy. — Głoszą, iż Jenerał *Narwarz* otrzymał rozkaz, aby niebawem stolicę (może i *Hiszpanję*) opuścić. — Dotychczas Rząd nie otrzymał żadnego urzędowego zawiadomienia, iakoby Rzeczpospolita Dominikańska w *Hajti*, wezwała pomocy *Hiszpanji*.

Berlin, 15 Kwiet. — Dwór Królewski przywodzi dziś, z powodu zgonu J. K. M. Małżonki Xcia *Wilhelma* Pruskiego, żałobę na 4ry tygodnie. Jej Kr. Wys: była piątą córką zmarłego Landgrafa *Fryderyka* Hesse-Homburskiego; rodziła się r. 1785 dnia 13 Październ.; d. 12 Stycz. 1804 zaślubioną została Xciu *Wilhelmowi* Pruskiemu, z którym przeszło lat 40 połączoną była związkiem najszczęśliwszego pożycia. Z powodu zaś zgonu powszechnie uwielbianej Xieźnej, na rozkaz najwyższy d. 15 b. m. wszystkie widowiska w *Berlinie* były zamknięte.

Hanower, 14 Kwiet. — W naszej izbie niższej podano projekt w przedmiocie większego rozszerzenia kary cielesnej. (*B. Zeit.*)

Wielkie Xstwo Badeńskie. — 11go b. m. odbyło się w tutejszym zamku rezydencyjalnem w *Karlsruhe* wobec wszystkich Członków rodziny Xieźnej, konfirmacja obu młodszych synów J. K. Wysokości Xieząt *Wilhelma* i *Karola*. (*G. Rz. Pr.*)

Poznań 15 Kwiet. — W pierwsze święto odczytano tutejszemu garnizonowi najwyższy rozkaz gabinetowy, którym komenderujący Jenerał upoważniony został do wyrażenia wojsku konsystującemu najwyższego J. K. Mości zadowolenia, z powodu wzorowego dopełnienia

chowiążków służby w czasie ostatnich zaburzeń tutejszych. Generał komenderujący dodał do tego własne swoje podziękowanie za doznaną z strony wojska pomoc w przywróceniu spokojności. (Hau: i Sp:)

W gazecie Poznańskiej z d. 14go b. m. czytamy następujące ostrzeżenie: Wydarzyło się w tych dniach, że sztyldwach zaczepiony został przez osoby prywatne, a ponieważ te na trzykrotny okrzyk „s'ój” nie zatrzymały się, ale uciec chciały, przeto sztyldwach dał ognia z broni. Jakkolwiek jednak wystrzał ten nikt nie ranił, Komendantura miasta uważa potrzebę ostrzeżenia publiczności aby unikała nieszczęśliwych przypadków wyniknąć mogących z podobnych uchybień sztyldwachom wyrządzonych. — Poznań 12 Kwiet: 1846. Królewska Komendantura (de Steinacker).

Gazeta Hamburgska *Boers n Halle* z d. 13 b. m. zawiera co następuje: Na zlecenie właściwego rządu udał się Inspektor Policji Krakowskiej *Bornicki* do Kozielska, aby z pomiędzy uwięzionych tamże rokoszan wybrać tych, którzy są rodem z Krakowa. Szczególniej zwracał uwagę swoją na *Wendę* i *Mazarakię*. Pierwszy znajdował się w Kozielsku, drugi zaś siedzi w więzieniu policyjnym Wrocławskim.

Komisarze Sądu Kryminalnego trzech Mocarstw opiekuńczych, przybyli już do Krakowa, i wkrótce rozpoczną posiedzenia swoje. (Bremer Zeit:)

Z Kozielska, 14 Kwiet: — Odprowadzono ztąd do Krakowa około 150 powstańców.

Z Pleszewa, 14 Kwietnia. — Właśnie odstawiono tu słynnego rozbójnika *Śliwińskiego*. Schwytano go w Król: Polskiem, a na reklamację władz tutejszych nastąpiło wydanie i odstawienie go do naszego kraju. Jutro *Śliwiński* odesłanym będzie do sądu indagacyjnego. (G Szl:)

Wrocław 6 Kwiet: — Odstawiono tu przed kilku dniami z Magdeburga jednego z głównych hersztów powstania Krakowskiego, niejakiego *Mazarakię*. (B H)

Włochy — Rząd Sardyński na żądanie *Papieżkiego* rządu ma wystać 2 okręty wojenne do brzegów Papieżkich, dla zachowania spokoju. — *P. Rosy* dotychczas Posel francu: w Rzymie, ma utrzymać ministerstwo oświecenia, a jego następcą w Rzymie będzie Hrabia *Salvandy*.

Rozmaitości. — Najślawniejszym terażniejszym rysownikiem dowcipnych karykatur, jest w *Paryżu* Artysta podpisujący się na dziełach swoich *Cham*. Ten Artysta jest potomkiem znakomitej rodziny francu:, i synem 2gim Hrabiego *Noe*. A że w starożytności *Noe* miał syna *Chama*, dowcipny Karykaturzysta przekształcił swoje rodzinne nazwisko, na imię drugiego syna *Noego*, i przezwiał się *Chamem*. Pod tem przynajmniej nazwiskiem znanym jest w kołach artystycznych, bo na wielkim świecie używa swego rodzinnego imienia. — Stu-

chajmy co nam jedno z pism *wiedeńskich* pisze o terażniejszej pogodzie we *Lwowie*. U nas także wiosna już zawitała. Na wałach miasta wszędzie pokazuje się trawka, a drzewa zaczynają pękać, lecz nikt ze spacerujących z pękania tego szwanku niedożnaie, chyba że nasi *Lwy* poniosą rany od kolących wrzoków płci pięknej. Góra piaskowa, przyjemna przechadzka, również ubarwiła się tualętą wiosenną. Ten Starzec, który przez długie wieki tylko łysą głowę wznosił ku obłokom mając na czole swoim wypiętnowane szczątki przeszłości i wzbudza uszanowanie względem zabiegów ludzkości, został przed dwoma laty zupełnie odmłodniony. Podobny jest dziś do niektórych starych gachów, którzy za pomocą wonnej pomady kształcą sobie czuprynę i pachnącemi wodami indyjskimi zwracają na siebie uwagę młodzieży. Właśnie w tym czasiez tysej góry piaskowej powstał teraz ogród kwiecisty, gdzie każdy wiek znajduje dla siebie odpowiednią zabawę. Czasem deszczuk gęsty psie rozmaite projekty, ale za to stolic wistowy wyn gradza. Koncertów mało tu bywa. Nasza Czytelnia lśnie w pięknem świetle, a mianowicie w nocy, gdyż same oświetlenie 120 zł. k. m. miesięcznie wynosi.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Adamski Michał Kom: Skarb: z Nowej-Alexandrii; Hejman Fryderyka Oby: z Woli Zamkowej Zabędzki Włodz: Dziedz: z Woli Stępowskiej; Wnorowski Julian Ob: z Gajkowa; Haslner Podporucz: z Petersburga; Szamota Teodorzja Oby: z Grodzki; Stoltz Dezyd: Kup: z Amsterdamu; Spytko Józ: Porucz: z Roszji; d'Ofenberg Henr: Baron Oficer Inżyn: z Mitawy; Ostrowski Hilary Radca Stanu z Czaiek. (G. P.)

DONIESIENIA.

Wójt Gminy Helenowa, podaje do wiadomości, iż w dniu 19 Kwietnia (1 Maja) r. b. w Helenowie pod Pruszkowem o godzinie 2 po południu, w Kancelarji Wójta Gminy, odbywać się będzie głośna licytacja na sprzedaż pozostałości po niedgdy Jakobie Mroczkowskim Kowalu, a mianowicie: kompletne Naczynia i Miech Kowalski, Pościel, i niektóre Ruchomości drewniane.

Ignacy Kowalski, Z.

W dobrach *Młociny* we wsi Kępie Kiepińskiej, jest do sprzedania KOLONJA, mająca rozległości gruntu morg magdeburgskich 18, z porządnym Domem mieszkalnym i Zabudowaniami gospodarskimi. Także w całości dobrach *Młociny* i *Łomianki* z przyległościami. Jest do wydzierżawienia RYBOŁÓSTWO na Wiśle, w przestrzeni przeszło jednej mili i Jeziorach. Bliższa wiadomość u Wójta Gminy w *Młocinach*.



KUCHARZ, któryby prócz tego znalazł się cokolwiek na Ogrodnictwie, może znaleźć miejsce w Dobrach o 8 mil od Warszawy położonych. Bliższa wiadomość przy ulicy Nowy-świat od rogu Chmielnej Nr 1260, na 1m piątrze, w prawo.

Mam honor zawiadomić Szan: Publiczność, iż przeniosłem swią pracownią z ulicy Podwał Nr 325, na ulicę Długą pod Nr 489 B, gdzie przyjmuję nadal wszelkie ROBOTY MEZGIE, i takowe skuteczniam podług najświeższej mody, nargęzając za dokładne wykonczenie na czas u-

mów o i, a to za cenę umiarkowaną, jako to: od zrobienia Turzka z podszewką iedwabną zł. 50, z podszewką zaś wełnianą zł. 40; Fraki tak samo; od Spodni i Kamizelek po zł. 8; mając nadzieję, iż Szan: Publiczność swemi względami zaszczyści mnie raczy.

W. Dutkiewicz, Majster Krawiecki.

Onegdaj idąc ulicą Sto-Jańską, Krakow: Przedm: i Bednarską, zgubiona została PELERYNA muslin de len, popielatego koloru w pasy, z iedwabną podszewką koloru wiśniowego i ciemną frendzlą. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 2677 w domu przecho-dnim Karmelitów, do P. Zgierczyńskiej, za przyzwoitą nagrodą.

Para KLACZY maści karej, młodych, rasłych, pięknej rassy, doskonale wyjeżdżonych, iest do sprzedania. Wiadomość w domu W. Lessla przy ulicy Miodowej pod Nr 486 na 1m piętrze.

Mam honor uwiadomić niniejszem Szano: Publiczność, że SKŁADY SZCZOTEK exystujące dotychczas, ieden przy ulicy Krakows: Przedm: w domu Nro 424, obok Hotelu Saskiego, a drugi na rogu ulicy Długiej i Freta (przy Paulinach), zupełnie zwinąłem i połączyłem z Głównym Składem przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw XX. Reformatorów Nro 467; gdzie iak dąnuiej tak i teraz polecam się względem Szano: Publiczności. Za te tylko Szczotki ręce, które w Fabryce mojej nabywane będą. Józef Feist.

BILET Banku Polskiego, na zastawione kosztowności, za Nrem 27.091, na imie Abrahama Sztrajm, wydany, zagubiony został. Uprasza się Znalazcę o oddanie takowego pod Nr 2097 przy ulicy Inflanckiej, do Abrahama Sztrajm.

Ponieważ licytacja Ruchomości po niegdy X. Macieju Jeżowski Kanoniku, poprzednio na dzień 26 Marca (7 Kwieitnia) r.b. ogłoszona, nie doszła do skutku; przeto na żądanie Tomasza Jeżowskiego Brata Spadkobiercy i pełnomocnika innych SSrów, ożraz z mocy upoważnienia presidii Try: Cyw: tutejszego, podpisany Rejent powtórnie ogłasza, że Ruchomości po tymże X. Jeżowskiemu w Warszawie pozostałe, iako to: Garderoba. Meble, Zegarek srebrny cylinder i Biblioteka z rozmaitych dzieł polskich, łacińskich, francuzkich i niemieckich złożona, przez pułkownika, odbyć się mającą, za gotowe płacić się mające pieniądze, sprzedana zostanie. Mastowski, R. K. Z G. W.

Na początku ulicy Leszna Nr 656, na 1m piętrze, są dwa POKOJE frontowe i łączne 2 tylne, z kominkiem, zaraz wolne do objęcia; oraz dolne w oficynie, każdego czasu i od Sgo Jana, do naiecia.

Dnia 19 b. m. zgubiona została SAKIEWKA iedwabna ciemno-szafirowa na drutach robiona, w której znajdowało się 20 kilka zł., wraz z Kluczykiem i Pieczątką krwawnikową w złoto oprawną, na której znajdowała się rosyjska lit Z. Kto takową znalazł, może sobie zatrzymać pieniądze, iestli tego potrzebować będzie; nadto otrzyma jeszcze 10 zł. nagrody od Pułkownika Zabołockiego, w Prymasowskiemu pałacu, w Biurze na 1m piętrze, kiedy zwróci choć samą Pieczątkę, stanowiącą pamiątkę dla poszkodowanego.

LETNIE MIESZKANIA, w obszernym Ogrodzie, obok Nowego światu, na pochyłości gór, pomiędzy Ogrodami Fokalu, So Kazimierza, w Praterze przy Nowej drodze, gdzie są także Krowy świeże mleko dostarczające, 2 i 3 Pokoiki do naiecia. Blizsza informacja w Korzennym Sklepie przy

ulicy Nowy-swiat, wprost Wieży Ogniowej Straży. — KOWAL polazdowy, dogodny warsztat mieć może przy ulicy Nowy-swiat. Informacja tamże.

Jest do sprzedania WIES zawierająca włók chełmińskich 15, pierwszej klasy gruntu, położona przy trakcie z Grodziska do Błonia, pół mili od Kolei żelaznej. Blizsza wiadomość przy ulicy Leszno Nr 679.

Dnia 18 b. m. wychodząc z domu dawniej Wajsa przy ulicy Leszno, o godz: 9 wieczorem, idąc ulicą Rymarską, przez plac około Banku, ulicą Senatorską, dom Rezlera, Krakow: Przedm: na Nowy-swiat, zgubiona została BROSLA złota Camée. Łaskawy Znalazca raczy ją oddać na Nowy świat pod Nr 1248 na 1m piętrze, za nagrodą złp. 20.

Onegdaj idąc z ulicy Sto-Jańskiej do Powazek, zgubiony został BANDLOK od koltczyka złoty, turkusikami wysadzany. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 3 przy uli Sto-Jańskiej na 3cie piętro od tyłu, za przyzwoitą nagrodą.

Kto by sobie życzył oddać DZIECIĘ do piersi, może znaleźć Mamkę w dobrem zdrowiu, pod Nr 1490 przy ulicy Siennej, która nie więcej karmi iak pół roku. Osoba żyjąca przyjać Dziecię do piersi, iest Marianna Denniger.

W przechodzie przez ulicę Leszno, Zabia, Ogrodem Saskim, placem Saskim na Nowy-swiat dnia 19 b. m. po południu zgubiona została BRANSOLETKA złota, około gra-wirowana, na wierzchu szafir amalia, w kształcie liści akac-jowych, przepasana pół obręczką z pereł i granatów. Sumienny Znalazca raczy za nagrodą Rubli sr. 5, oddać na No-wy-swiat Nr 1307, na 2gie piętro od frontu.

W dniu 12/24 Kwieitnia r. b. o godzinie 11 z rana, w War-szawie przy ulicy Sto-Jerskiej w domu pod Nr 1772, w Kancelarii podpisanego Komornika, Dywan duży ręczny krzy-żową robotą w najświetniejszym guście zrobiony; iako też 3 Ze-garki złote w najlepszych gatunkach, z których jeden męski ankrowy, w kamieniach z repetyerami, a dwa damskie, z ko-rych także jeden z repetyerami; Lichtarze, Grajnik, Garnu-szek do śmietanki, łyżka wazowa, srebrne, przez publiczną licytację, sprzedanemi zostaną. Dywan dla rzadkości może być codziennie widziany w Kancelarii podpisanego Komor-nika. Edward Marjewski.

MOKOTOWSKIE POLE należące do Zakładu Ogródów Wojskowych w roku bież.; nie będzie wypuszczone w dzier-żawę, i zostanie w wiedzdy wojskowej Władzy; z tego powo-du pozwala się Mieszkańcom wypuszczać na Mokotowskie Pole, BYDŁO wszelkiego rodzaju na paszę (oprócz Świń), przez całe lato r. b., za opłatą: za Wółu, Krowę i Konia, po Rsr: 1 kop: 80, za Cielę kop: 90, i za Barana kop: 60. U-wiadamia się o tem interesowane osoby, ażeby dla uiszcz-e-nia opłaty i uzyskania biletów, zgłosiły się do Naczelnika Zakładu Ogródów Wojskowych, Kapitana Własowa, kwate-rującego w Łazienkach w koszarach Buzarskich; przytem o-strzeżę się, że wypuszczający Bydło bez biletu, pociągnieci zostaną do prawnej odpowiedzialności.

Dnia 16go b. m. biedna Służąca, będąc posłaną z piędz-mi, w przechodzie ulicami: Marjensztadt i Sowią, przez Po-czetę pod kolumny Teatru Wielkiego, zgubiła 736 ZEOTYCH, to iest, papierami sto złotychemi, jeden 20to-złotowy, 2 rubla srebren, reszta drobna moneta. Uprasza sumiennego Znalaz-cę o oddanie powyższej Summy do Sklepu Rękawicznika pod ko-lumną Teatru Wielkiego, za nagrodą iaką sam osądzi.

Zgubionym został SOLO WEXEL na Złp. 340, wysta-wiony przez Meyera Lubelskiego, na rzecz Domu Handlo: N. Seydla i Komp; przez tenże in blanco indosowany; ten

Wexel płatny 12go b. m., zapłaconym został. Zastrzega się przeto, ażeby nikt go nie nabywał, i uprasza się Znalazcę o oddanie go wystawionemu przy ulicy Nowiniarskiej w domu pod 1771.

OSOBA w sile wieku, obznajomiona dokładnie z gospodarstwem domowym, która już obowiązkiem ten w kilku znacznych Domach pełniła, życzy sobie przyjąć takż obowiązek; tu, lub też na prowincji. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 108, na 2m piątrze, po prawej stronie schodów.

Ktoby potrzebował kilka tysięcy na Wiesz na Iszy Nr hipoteki po Towarzystwie w Guber: Warszaw: najdalej 4 lub 5 mil od Warszawy, w której jest Ogród, i mogłoby być Mieszkanie przez lato; zechce zgłosić pod Nr 2239, wprost Ogródu Krasińskich, do właściciela domu.

W zeszłym tygodniu, zgubiono przy ulicy Fr. ta, KSIAŻECZKĘ Legitymacyjną, wydaną w Łęczycy; oraz Złp. 225 w biletach Bankowych. Sumieny Znalazca przez wgląd, że te pieniądze były Osobie poszkodowanej na sprawunek dane, zechce oddać takowe do Drukarni Kurjera, za nagrodą.

Parę KONI w 6tym roku, dobrze ucieżdzone, zdrowe, rosłe, zdadne do poiażdu, są do sprzedania poiedynczo lub razem, przy ulicy Węjskiej pod Nr 1726. Wiadomość na 1m piątrze.

Marjanna z Janickich WINNICKA, niech niezwłocznie wiadomi Julję Tarbowską, o swoim pobycie.

Dla Konwersacji w języku francuskim, potrzebną jest **OSOBA** MŁODA, znająca zarazem i język niemiecki. Wiadomość bliższa pod Nr 579 przy ulicy Długiej, na 1m piątrze od frontu, o godzinie 10 rano, i o 3ej z południa.

Jan Polkowski, Komornik przy Trybunał Cywilnym Guberni Warszawskiej, przeniósł swe mieszkanie pod Nr 578 przy ulicy Długiej.

Uprasza się Pana N. znanego tylko z widzenia, który wychodzi w Niedzielę przeszłą z krzesła Teatru Rozmaitości, podniósł upuszczoną CZAPECZKĘ raną męzką, o odesłanie cudzej własności do Drukarni Kurjera; zaręcza się oddającemu nagrodę, a Znalazcy wdzięczność.

Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego.

Ogłasza, iż w dniu 18/30 b. m. o godzinie 12 w południe, przed podpisaniem Naczelnikiem Kancelarji Banku Polskiego, odbędzie się licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na wymurowanie STUDNI w większym dziedzińcu Bankowym, której koszt na sumnę Rsr. 688 kop. 97 wyanszlagowany został. Wykwalifikowani Majstrowie, pragnący podjąć się tej roboty, obowiązani są złożyć deklarację opieczętowaną z wyrażeniem procentu jaki od powyższej summy odstąpić są gotowi, tudzież kwit Kassy Banku na złożone wadium w kwocie Rsr. 75. Ansłag i warunki każdego czasu przejrzane być mogą w Kancelarji Banku Polskiego.

Ł n b k o w s k i.

Pewna Osoba, życzy w Warszawie otworzyć SKŁADKOWISOWY sprzedaży Towarów krajowy h, jako to: Perkalów, Perkalików, Płócienek i c. p., a prztem będąc odpowiedzialną, gdyż może złożyć kaucja hipoteczną lub w gotowiznę. Któryby przeto z Panów Fabrykantów posiadał znaczny zapas takowych i chciał wejść w układy, m że się zgłosić do Właścicieli domu Nr 353 przy uli: Nowe Miasto.

Przy ulicy Solec w domu pod Nr 2917 i 18, u Stangreta Alexandra, jest do sprzedania para KONI powozowych, siwych, młodych i zdrowych.

A. DANCIA, FRYZZER,

przybyły z Paryża, na honor zawiadomie Szan: Publiczność, iż otworzył DWA SALONY do Fryzowania i Strzyżenia włosów na sposób Paryżki. Osoby chcące mieć w nim zaufanie, raczą przekonać się, że wszelkich użyje starań dla zjednania sobie dalszej reputacji. Prztem uwiadamia Szan: Publiczność, iż wyrabia Peruki w rozmaitych gatunkach, jako i wszelkie wyroby do tego należące. Mieszka pod Nr 411 przy ulicy Krak: Przedm: na 1m piątrze, naprzeciw Odrach.

Z mocy upoważnienia praesidii Trybunału Cywiln: Gub: Warszawskiej, sprzedane zostaną w domu pod Nr 414 w Warszawie, w dniu 42/24 Kwieńia r. b. o godzinie 3ej z południa, przez publiczną licytację, Ruchomości do spadku Antoniny z Gostkowskich Szpakowskiej należące, jako to: Srebra, Kosztowności, Meble, Pościel, Garderoba, Bielizna, i t. p. przedmioty, a to za gotowe stały kurs w kraju mające pieniądze. Jan Dzieciatkiewicz, Rejent K. Z.

Dnia 14 b. m. na ulicy Freta, zgubiona została **BROSZKA** złota z granatami i perłami, w kształcie ptaka. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 1857 przy ulicy Zakroczymskiej, do Gospodarza domu, za przyzwoitą nagrodą.

Dnia 19b. m. wybiegła **SUCZKA** z gatunku wyżełków angielskich, cała biała, łeb i uszy kasztanowate, i przedział przez łeb. Uczciwy Znalazca raczy ją odprowadzić pod Nr 1272 przy ulicy Nowy-świat; a zatem nieprawy posiadacz do odpowiedzialności pociągniętym będzie; uprasza się odprowadzić do P. Kubażyńskiego.

KANTOR STREČZEN

Guwernantek i Guwernerów przy ulicy Leszno: Nro 736, drugi dom od ulicy Ryms: na lewo, na dole od frontu.

Są do umieszczenia: Angielka mówiąca po francuzku; Szwajcarka w pewnem wieku, bardzo usposobiona, posiadająca język angielski i malarstwo. — Polak posiadający język angielski, francuzki, niemiecki i łaciński i wyższą matematykę. — Niemniej inne Nauczycielki i Nauczyciele Niemcy, Francuzi, Polacy; tudzież Bouy Francuzki i Niemki. — Francuzki chcą chodzić na godziny konwersacji. — Dama mająca do swej Siostrzenicy Bonę Niemkę, i nadto osobę upoważnioną do udzielania języka Francuzkiego, w wyższych Penjach i posiadającą muzykę, życzy sobie, dla zmniejszenia kosztów, przyjąć jedną Panię, którąby za 1200 rocznie, pobierała wspólnie wszystkie te przedmioty i miała najprzewzownsze wygody. Józefa Foland.

KANTOR STREČZEN

Guwernerow i Guwernantek przy ul: Podwał Nr 518.

Pauliny Durr.

Są do umieszczenia Guwernerowie Polacy, Niemcy, Francuzi, Guwernantki Polki z muzyką lub bez, Francuzki i Niemki więcej lub mniej uzdatnione. Profesorowie języków i innych przedmiotów; oraz Metrowie muzyki, życzą sobie dawać lekcje prywatne. Francuzki chodzić na godziny konwersacji.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 9.

TEATR WIELKI. Wczoraj na żądanie był 43ci raz Balet *Dwój Złodziei*, poprzedziło 2ty raz *Piotr w wyj.* — Dziś, 11ty raz *Współka z Szatanem*. Zabawa z Tańcami.

TEATR ROZMAITO. Jutro, zapowiedziane na onegdaj *Piotr i Paweł*. Antoni i Antosia.

Do handlu *Ridla*, nadeszły świeże **OSTRYGI**.